

mł. kpt. inż. **Ariadna KONIUCH**
st. kpt. mgr inż. **Daniel MAŁOZIĘĆ**
Zakład-Laboratorium Badań Chemicznych i Pożarowych
CNBOP

ART. 163 KODEKSU KARNEGO W OPINIACH BIEGŁYCH Z ZAKRESU POŻARNICTWA

Streszczenie:

Autorzy przedstawiają sposób rozumienia pojęć „pożar”, „wiele osób” i „mienie w wielkich rozmiarach” przez pryzmat literatury prawniczej i orzecznictwa. Podane zostały szczegółowe interpretacje określeń „pożar”, „wiele osób” i „mienie w wielkich rozmiarach”, co pozwala na wyciągnięcie wniosku, że ocena kwalifikacji prawnej leży po stronie organu procesowego, który powinien przy ostatecznej ocenie kwalifikacji czynu ściśle współpracować z biegłym podpierając się jego ukierunkowaną i fachową wiedzą.

Summary:

The paper is research limit of the way of comprehend notions „fire”, „a lot of people” and „great magnitude of property” arise from judicial verdicts and comments of lawyers. Presented above in article interpretations enable drawing a conclusion that finall settelment of occurance of fire is within the competence of courts and public prosecutor. Assess of legal qualification should be joint action for lawyers and experts, however experts should only help in assessment by using their master hand’s knowlege.

Pojęcia „wiele osób” oraz „mienie w wielkich rozmiarach” to obok pojęcia „pożaru” najczęściej spotykane w postanowieniach o powołaniu biegłego z zakresu pożarnictwa znamiona czynu zbrodniczego. Z uwagi na fakt, iż ustawodawca nie wskazał jednoznacznych definicji pojęć „wiele osób” oraz „mienie w wielkich rozmiarach”, ani metod ich określania, znamiona te budzą ożywione spory nie tylko w kręgach związanych z doktryną prawa karnego i praktyką orzecniczą ale również z pożarnictwem i biegłymi z tego zakresu.

Pożar

Ustawodawca w art. 163 § 1 Kodeksu Karnego¹ określa **pożar** jako zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach. Istota przestępstwa z art. 163 § 1 i 2 k.k. polega na umyślnym lub nieumyślnym spowodowaniu m.in. pożaru, który zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób lub mieniu w wielkich rozmiarach. Ma ono charakter podwójny – skutkiem jest sprowadzenie ognia o takich cechach, że stanowi on zagrożenie powszechne bezpieczeństwa życia, zdrowia i mienia.

Należy podkreślić, iż określone zostały dwa wymogi, aby zdarzenie z wystąpieniem ognia mogło być traktowane jako pożar: pierwszy – zagrożenie musi odnosić się do wielu osób, lub drugi – do mienia w wielkich rozmiarach².

Pożar w nomenklaturze Państwowej Straży Pożarnej wykorzystywanej w ewidencji oraz klasyfikacji prowadzonych działań ratowniczych oraz w analizach statystycznych to **niekontrolowane procesy spalania, przebiegające w miejscu do tego nie przeznaczonym**³. Z powyższej definicji jasno wynika więc, że każde spalanie (płomieniowe jak i bezpłomieniowe) zachodzące w miejscu do tego nie przeznaczonym jest pożarem.

Oznacza to, że pojęcie pożaru w rozumieniu Państwowej Straży Pożarnej nie jest jednoznacznie z pojęciem pożaru według Kodeksu Karnego. Taki stan rzeczy wymusza od biegłego z zakresu pożarnictwa opanowania dodatkowej umiejętności tj. korzystania z wiedzy pochodzącej z orzecznictwa sądowego oraz komentarzy do Kodeksu Karnego.

Według orzecznictwa Sądu Najwyższego *pożar to ogień obejmujący siłą żywiołową, gwałtowną, nagłą, niekontrolowaną mienie ruchome i nieruchome, zarówno wtedy, gdy obejmuje kilka obiektów np. budowle, lasy, składy materiałowe jak i gdy obejmuje jeden obiekt, którego spalanie realnie i konkretnie zagraża mieniu wielkich rozmiarów*⁴.

Dodatkowo w komentarzach do Kodeksu Karnego znaleźć można następujące wzmianki dotyczące kwalifikacji zdarzenia jako pożar:

1. *Pożar, tj. ogień obejmujący z siłą żywiołową mienie ruchome i nieruchome. Odpowiada on pojęciu pożaru zarówno, gdy obejmuje kilka obiektów (budowle, lasy, składy materiałów), jak i chociażby jeden obiekt, jeśli stanowi zdarzenie zagrażające*

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny, Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.

² Sawicki T., Przestępstwo sprowadzenia pożaru, Prokuratura i Prawo Nr 6 z 2000 r.

³ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 grudnia 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, Dz. U. Nr 111, poz. 1311 z późn. zm.

⁴ Wyrok SN z dnia 8 października 1985 r., III KR 348/85, OSNG z 1985 r. nr 4, poz.49

[następstwami zagrożenia życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach] (przypis autora). Nie jest przy tym istotne przerzucenie się ognia na inne przedmioty. Podpalenie budowli odosobnionej, której spalenie wyrządzi szkody w mieniu wielkich rozmiarach, wyczerpuje znamiona tego przestępstwa, chociażby ze względu na położenie budowli przerzucenie się ognia poza jej obręb nie było możliwe⁵.

2. *Przez pojęcie pożaru, o którym mowa w art. 163 § 1 pkt.1. rozumiemy ogień rozprzestrzeniający się z siłą żywiołową. Jest to więc ogień o wielkim zasięgu, który zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach. Pojęcie pożaru obejmuje w zasadzie rozprzestrzenianie się ognia na kilka obiektów (budowlane, składy materiałowe, las) albo nawet jeden obiekt, ale o wielkich rozmiarach (np. blok mieszkalny). Nie jest natomiast pożarem spalenie niewielkiego obiektu lub rzeczy, chociażby wielkiej wartości (np. cennych dokumentów, pieniędzy, aparatury itp.), jeżeli ma to miejsce w warunkach, w których ogień nie może się rozprzestrzeniać. W takiej sytuacji sprawca odpowiada na podstawie art. 288 § 1 (zniszczenie mienia przez podpalenie)⁶.*
3. *Pojęcie „pożar” SN nakazuje rozumieć jako żywiołowo rozprzestrzeniający się ogień, obejmujący składniki mienia ruchomego lub nie ruchomego, charakteryzujące się istotnymi rozmiarami. (...) Zjawisko to obejmować może budynki, inne budowle, lecz również nie wyodrębnione jednoznacznie elementy środowiska(...)⁷.*
4. *Pożar charakteryzuje się nagłością, gwałtownością i możliwością dużego zasięgu. Musi to być ogień o wielkich rozmiarach, a więc taki, który ogarnął przedmioty w taki sposób, że opanowanie go wymaga znacznych wysiłków⁸. Ogień taki odpowiada pojęciu pożaru zarówno wtedy, gdy obejmuje kilka obiektów (...) jak i wówczas gdy obejmuje jeden obiekt⁹.*
5. *Pojęcie „pożar” nie może być utożsamiane ze słowem „ogień”. Różnica między „pożarem” a „ogniem” polega na rozmiarze zjawiska (...) Sąd Najwyższy przyjął, że „pożarem” nie jest jakikolwiek ogień, lecz tylko ogień o znacznych rozmiarach,*

⁵ Górniok O., Hoc S., Przyjemski S. M., Kodeks karny. Komentarz, t. III, Arche, Gdańsk 1999, s. 115

⁶ Marek A.: Komentarz do Kodeksu Karnego, Część szczególna, wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2000, s.93

⁷ Zoll A. (red.): Kodeks Karny – Komentarz, tom II, wydanie II, Zakamycze, Kraków 2006, s.409

⁸ Młynarczyk Z., Glosa do Wyrok SN z 13.5.1971 r., IV KR 68/71, OSPiKA 1972, Nr 7-8, s. 364-365

⁹ Wyrok SN z 13.2.1978 r., IV KR 18/78, OSNPG 1978, Nr 7, poz.80; Bafia i in., Kodeks ..., s. 51

rozprzestrzeniający się z siłą żywiołową i o tak dużych rozmiarach, że stwarza konkretne, realne i bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia osób albo mienia w wielkich rozmiarach, przy czym zagrożenie to nie może być odległe w czasie, zależne od nastąpienia pewnych warunków w przyszłości, lecz musi występować aktualnie^{10 11}.

6. *Wielkie rozmiary ognia, rozpętanie się żywiołowe niszczącego elementu (...) odpowiadać może pojęciu pożaru także wówczas, gdy chodzi o jeden obiekt, np. budynek dający dostateczny materiał do rozwinięcia się ognia w żywiołową siłę.¹²*

Podsumowując, pożar w rozumieniu doktryny prawa karnego oraz praktyki orzeczniczej to ogień:

- obejmujący z siłą żywiołową mienie,
- rozprzestrzeniający się z siłą żywiołową, o wielkim zasięgu, zagrażający życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach,
- charakteryzujący się nagłością, gwałtownością i możliwością dużego zasięgu,
- o wielkich rozmiarach ogarniający przedmioty (jeden bądź kilka obiektów) w taki sposób, że opanowanie go wymaga znacznych wysiłków,
- o znacznych rozmiarach, rozprzestrzeniający się z siłą żywiołową, o tak dużych rozmiarach, że stwarza konkretne, realne i bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia osób albo mienia w wielkich rozmiarach (zagrożenie nie może być odległe w czasie, musi występować aktualnie).

Wiele osób

W postanowieniach o powołaniu biegłego z zakresu pożarnictwa bardzo często pojawiają się pytania dotyczące spełnienia znamienia **wielu osób**. Ponieważ ustawodawca nie sprecyzował, co rozumieć należy pod pojęciem wielu osób, biegły i w tym przypadku, odpowiadając na pytania organu procesowego, posiłkować się musi orzecznictwem sądowym, a w wielu

¹⁰ Wyrok SN z 11.12.1978 r., II KR 269/78, OSNKW 1979, Nr 5, poz. 55; Wyrok SN z 8.6.1971 r., V KRN 374/72, OSNPG 1972, Nr 6, poz. 67, Wyrok SN z 5.10.1973 r., II KR117/73, OSNPG 1974 r., Nr 3-4, poz.41; Wyrok SN z 28.3.1973 r., III KR 22/73, OSNPG 1973, Nr 3-4, poz. 41; Wyrok SN z 19.4.1973 r., III KR 50/73

¹¹ Wąsek A, Kodeks Karny, Część szczególna, tom I, Komentarz do artykułów 117-221, C.H. Beck, Warszawa 2006, s.427-428

¹² Wyrok SN z 22.2.1933 r., 3K 28/33, Zb. Orz. SN1933, poz.149

przypadkach także komentarzami do Kodeksu Karnego. Studiując orzeczenia oraz komentarze do Kodeksu Karnego natknąć się można na następujące zapisy:

1. *Dla prawidłowej interpretacji znamienia **wielu osób** należy odnieść się do słownika poprawnej polszczyzny, który posługuje się pojęciami "kilku" i "wielu" osób.*

Kilka - jest to zaimek odnoszący się do niesprecyzowanej liczby kogoś, czegoś, najczęściej w granicach 5-10, rzadziej 2-4, natomiast wielu - jest to liczebnik nieokreślony oznaczający dużą liczbę kogoś, czegoś (Nowy słownik poprawnej polszczyzny, PWN, Warszawa 2003, s. 327, 1155)¹³.

Wniosek 1 – Wyrok ten nie doprecyzowuje konkretnej liczby oznaczającej granicę minimalną **wielu** osób. Wskazany tu został jedynie sposób, metoda pomocna w podjęciu próby ustalenia minimalnej, konkretnej liczby określającej wypełnienie znamienia **wielu** osób. Dodatkowo nie wprost wskazano w ww., że **wiele** to powyżej 10.

2. *Za wciąż jeszcze dominujący należy uznać pogląd kształtujący granice „powszechności” zagrożenia na poziomie sześciu osób, których tyczy niebezpieczeństwo (niekoniecznie będących jego ofiarami (...)); coraz więcej zwolenników zdaje się jednak zdobywać stanowisko przeciwstawiające pojęcie „wielu” i „kilku” osób – zgodnie z tą interpretacją o wielości mówić można dopiero wówczas, gdy zagrożenie dotyka grupy co najmniej dziesięciu osób (...).¹⁴*

Wniosek 2 – Autor przedstawionego powyżej komentarza przychyła się do tezy, że o „wielości” osób mówić można dopiero wówczas gdy zagrożenie dotyka grupy osób nie mniejszej niż 10. Pogląd ten przeciwstawia innej powszechnie obowiązującej w kręgach doktryny prawa karnego opinii, która głosi iż o zagrożeniu życia i zdrowia wielu osób można mówić w momencie, gdy niebezpieczeństwo tyczy co najmniej 6 osób. Autor ww. nie bierze pod uwagę jednego z najbardziej istotnych elementów, nierozłącznie związanego z oceną zdarzenia, a mianowicie okoliczności zaistnienia zdarzenia, co czyni komentarz jedynie teoretycznym, czczym wywodem.

3. *Słowo „wiele”, znaczy tyle co „w wielkiej liczbie, w znacznej ilości, dużo” (M. Arcta, Słownik ilustrowany języka polskiego Reprint wydania trzeciego, t. II, Warszawa, s. 1006). Słusznie podkreśla się w piśmiennictwie, że o dużej liczbie można mówić wówczas, gdy chodzi co najmniej o kilkanaście (...). Nietrafny jest pogląd, że do*

¹³ Wyrok SA w Lublinie z dnia 02 lutego 2004 r., II Aka 421/03, Prokuratura i Prawo 2004, Nr 11-12/24

¹⁴ Zoll A. (red.): Kodeks Karny – Komentarz, tom II, wydanie II, Zakamycze, Kraków 2006, s. 407

*zrealizowania tego znamienia wystarczająca jest śmierć 6 osób (...), czy zagrożenie 7 osób (...).*¹⁵

Wniosek 3 – Autor ww. komentarza do Kodeksu Karnego w celu sprecyzowania znamienia „wiele osób” sięga po definicję słownikową, na podstawie której stawia tezę, iż wiele to co najmniej kilkanaście, a więc powyżej 10 osób. Na skutek tak postawionej tezy, ocenia wyroki sądów, które uznały za wystarczające do zrealizowania znamienia „wielu osób” śmierć 6 osób lub zagrożenie 7 osób.

4. *Wobec braku ustawowej definicji wysuwa się w literaturze różne kryteria na oznaczenie „wielu osób”. Zdaniem K. Buchały¹⁶ przyjęło się uważać, że kryterium to spełnia liczba większa niż 5; podobnie R. Góral¹⁷, natomiast inni komentatorzy, posługując się argumentami słownikowymi, twierdzą, że musi to być więcej niż „kilka”, a więc co najmniej 10 osób^{18 19}. Ze względów praktycznych przychylić się raczej należy do poglądu K. Buchały, gdyż warunek dotyczący zagrożenia życia lub zdrowia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu aż 10 osób – na tle wielu przepisów posługujących się tym kryterium – jest zbyt „wysoki” z punktu widzenia potrzeb racjonalnego karania (...).*²⁰

Wniosek 4 – Specjaliści z zakresu prawa karnego nieustannie prowadzą dyskusję nad minimalnym kryterium liczbowym wypełniającym znamię **wielu osób**. Literatura z tego zakresu przeciwstawia sobie wiele poglądów. Te z nich które wynikają z zimnej analizy wyłącznie językowego znaczenia pojęcia **wielu** obstaają przy minimalnym kryterium nie mniejszym niż 10 osób, te zaś które mają na względzie racjonalizm i biorą również pod uwagę okoliczności konkretnych przypadków skłaniają się do uznawania za minimalne kryterium wypełniające znamię **wielu osób** nie mniej niż 6 osób.

5. *Pojęcie wielu osób utożsamiać należy z pojęciem "dużo", czy "znaczna ich ilość", co niekoniecznie musi wiązać się z nieokreśloną, czy niepoliczalną ich liczbą. Co za tym*

¹⁵ Wąsek A, Kodeks Karny, Część szczególna, tom I, Komentarz do artykułów 117-221, C.H. Beck, Warszawa 2006, s.423

¹⁶ w: Kodeks karny – komentarz, t. II, s.331

¹⁷ Kodeks karny – praktyczny komentarz, s.242

¹⁸ Wojciechowski J., Kodeks karny – Komentarz ..., s. 238

¹⁹ O. Górniok, S. Hoc, S. M. Przyjemski, Kodeks karny. Komentarz, t. III, Arche, Gdańsk 1999, s. 114

²⁰ Marek A.: Komentarz do Kodeksu Karnego, Część szczególna, wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2000, s.92

idzie, ustalenie, że w konkretnym wypadku zagrożone było życie lub zdrowie siedmiorga małoletnich dzieci, wystarcza do przyjęcia, iż niebezpieczeństwem takim objęte było wiele osób, w rozumieniu art. 163 § 1 k.k.²¹.

Wniosek 5 – Powyższy wyrok sądu wskazuje, iż **wiele** w odniesieniu do konkretnego przypadku nabiera innego wydźwięku. Nie ma już miejsca na abstrakcyjne dyskusje. W efekcie praktyka orzecznicza biorąc pod uwagę okoliczności konkretnego przypadku skłania się do uznawania za minimalne kryterium wypełniające znamię **wielu osób** liczby nie mniej niż 6.

6. Znamię wielości osób jest pojęciem ocennym i winno być oceniane przy uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku. W literaturze i orzecznictwie określane są jedynie orientacyjne wartości liczbowe pozwalające na ustalenie, czy doszło do zagrożenia życia lub zdrowia wielu osób. Jako dolna granica wielości osób przyjmowana jest liczba od 6 do 10 osób²².

Wniosek 6 – Komentarz wskazuje, iż dyskusja na temat konkretnego minimalnego kryterium wypełnienia przedmiotowego znamienia nie jest polemiką samą w sobie i powinno uwzględniać okoliczności konkretnego przypadku, bowiem w czysto teoretycznych rozważaniach nie jest istotne czy znamię zagrożenia życia lub zdrowia wielu osób wypełnione zostanie przy minimalnym kryterium 6 czy 10 osób. Różnica taka pojawia się gdy mamy doczynienia z konkretnym przypadkiem i krzywdą konkretnych osób.

Podsumowując nieustannie prowadzoną dyskusję specjalistów z zakresu prawa karnego nad minimalnym kryterium liczbowym wypełniającym znamię **wielu osób** należy stwierdzić, iż:

- literatura z tego zakresu przeciwstawia sobie dwa główne nurty poglądu na temat minimalnego kryterium wypełniającego znamię **wielu osób**. Mówi się o liczbie osób **nie mniejszej niż 6** oraz **nie mniejszej niż 10**,

²¹Wyrok SA w Katowicach z dnia 18 października 2001 r., sygn. II AKa 372/01, Prokuratura i Prawo 2002 r., Nr 7-8/28

²² O. Górniok, S. Hoc, S. M. Przyjemski, Kodeks karny. Komentarz, t. III, Arche, Gdańsk 1999, s. 114; K. Buchała, (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, pod red. A. Zolla, t. 2, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 1999, s. 331;

Wyrok SA w Katowicach z dnia 18 października 2001 r., sygn. II AKa 372/01, Prokuratura i Prawo 2002, Nr 7-8, poz. 28,

Wyrok SA w Lublinie z dnia 02 luty 2004 r., sygn. II Aka 407/03, Prokuratura i Prawo 2004, Nr 11-12/23

- kryterium **nie mniej niż 10 osób** wynika z zimnej analizy wyłącznie językowego znaczenia pojęcia **wiele**, gdzie przy ocenie wypełnienia znamienia nie uwzględnia się okoliczności konkretnego przypadku i konkretnych osób,
- kryterium **nie mniej niż 6 osób** wynika z racjonalizmu i wzięcia również pod uwagę okoliczności konkretnego przypadku.

Dodatkowo należy wspomnieć, iż w trakcie studiowania literatury z powyższego zakresu autorom niniejszego artykułu nasunęły się następujące pytania:

Czy organa procesowe powinny zadawać biegłemu z zakresu pożarnictwa, tak często spotykane w postanowieniach o powołaniu biegłego pytania dotyczące wypełnienia znamienia wielu osób?

Czy takie postępowanie organów procesowych nie wiąże się z przeniesieniem odpowiedzialności za kwalifikację zdarzenia na biegłego oraz z mylną interpretacją obowiązków biegłego?

Czy biegły z zakresu pożarnictwa dysponuje wystarczającą wiedzą i kompetencjami do wskazywania wypełnienia bądź nie znamienia **wielu** osób?

Mienie w wielkich rozmiarach

Podobnie jak w przypadku znamienia wielu osób, w pytaniach zawartych w postanowieniach o powołaniu biegłego bardzo często pojawia się również znamie **mienia w wielkich rozmiarach**. Niestety pojęcie to bardzo często jest mylone lub utożsamiane ze szkodą wielkiej wartości. Skutkiem czego w postanowieniach pojawiają się nierzadko hybrydy typu *mienie wielkiej wartości, szkody wielkich rozmiarów czy mienie w znacznych rozmiarach*^{*)}.

W przypadku **mienia w wielkich rozmiarach** ustawodawca również nie sprecyzował, co należy rozumieć pod tym pojęciem.

Studując orzeczenia oraz komentarze do Kodeksu Karnego natknąć się można na następujące zapisy:

1. *Nie "znaczna" wartość mienia zagrożonego pożarem, ale jego "wielkie rozmiary" są znamienne dla występku podpalenia z art. 163 § 1 pkt 1 k.k.*²³.

^{*)}Znamie **mienie w znacznych rozmiarach** określało pojęcie pożaru z Kodeksu Karnego z 1969 r. (art. 138 § 1)

²³ Wyrok SA w Krakowie z dnia 14 października 1998 r., sygn. II AKa 198/98, Prokuratura i Prawo 1999 r.

Wniosek 1 – Wyrok ten podkreśla brak tożsamości wartości z rozmiarami mienia. Oznacza to, że pojęcie mienie wielkiej wartości nie jest jednoznaczne z pojęciem mienia w wielkich rozmiarach.

2. *Co prawda art. 115 § 7 k.k. precyzuje wysokość szkody w wielkich rozmiarach (tysiącrotna wysokość najniższego miesięcznego wynagrodzenia), ale nie ma podstaw, by utożsamiać wysokość szkody w wielkich rozmiarach (znamię np. przestępstwa z art. 296 § 3 k.k.) z wielkimi rozmiarami mienia w rozumieniu przepisu penalizującego sprowadzenie pożaru²⁴.*

Wniosek 2 – I w tym przypadku wyrok sądu jednoznacznie wskazuje, iż nie należy utożsamiać wartości szkody z wielkimi rozmiarami mienia.

3. *Pojęcie "rozmiaru mienia" nie może być utożsamiane z pojęciem "wartości mienia", gdyż pojęcia te oznaczają zupełnie coś innego. "Wartość" to pojęcie ekonomiczne, określające ile coś jest warte, natomiast "rozmiar", to pojęcie fizyczne, oznaczające wielkość czegoś, wymiar, format²⁵.*

Wniosek 3 – Kolejne orzeczenie opowiadające się za słusznością stanowiska, iż nie można traktować jako tożsame rozmiaru i wartości mienia, gdyż rozmiar jest wielkością fizyczną, natomiast wartością jest pojęciem ekonomicznym, a nie fizycznym.

4. *(...) Skoro więc w art. 163 § 1 pkt 1 k.k. mówi się o wielkich rozmiarach mienia, to jedna ze wskazówek ułatwiających podjęcie ustaleń, iż chodzi właśnie o takie rozmiary, może być definicja "mienia wielkiej wartości", do której odwołuje się również określenie "szkody w wielkich rozmiarach" z art. 115 § 6 i 7 k.k. Wedle tych przepisów mieniem wielkiej wartości (a więc i taką szkodą) jest mienie, którego wartość w chwili popełnienia czynu zabronionego przekracza tysiącrotną wysokość najniższego miesięcznego wynagrodzenia²⁶.*

Wniosek 4 – Sąd nie wprost stawia znak równości pomiędzy mieniem/szkodą wielkiej wartości a szkodą/mieniem wielkich rozmiarów, zgadzając się ze stanowiskiem jakoby znamię z art. 115 § 6 i 7 k.k. mogło być jedną ze wskazówek pomocnych w faktycznym określeniu wypełnienia znamienia mienia w wielkich rozmiarach. Widoczna jest tu błędna

²⁴ Wyrok SA w Warszawie z dnia 13 października 1998 r., sygn. II AKa 316/98, Prokuratura i Prawo 1999 r., Nr 11-12/14

²⁵ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24 maja 2000 r., sygn. II AKa 149/00, OSA 2000/11-12/78

²⁶ Wyrok SA w Lublinie z dnia 08 października 1998 r., sygn. II AKa 133/98, Prokuratura i Prawo 1999 r., Nr 11-12/15; glosa aprobująca Kulesza J. Prokuratura i Prawo 2000 r., Nr 9/77

interpretacja zapisu, gdyż ustawodawca celowo rozróżnił wartość szkody od wielkości mienia wprowadzając pojęcia **szkoda wielkiej wartości** oraz **mienie w wielkich rozmiarach**. Niestety orzecznictwo tego rodzaju nie jest rzadkością na szczeblu okręgowym i wprowadza wiele niepotrzebnych dyskusji.

5. *Użyte w przepisie art. 163 § 1 k.k. pojęcie "mienie w wielkich rozmiarach" nie jest równoznaczne z mieniem znacznej wartości. Kodeks karny nawiązuje bowiem nie do wartości mienia określonej kwotowo, lecz do jego rozmiarów. Pojęcie "wielkie rozmiary mienia" odnosić zatem należy do wielkości przestrzennej zagrożonego obiektu, znajdujących się w nim składników majątkowych, ich charakteru, znaczenia oraz użyteczności²⁷.*

Wniosek 5 – Stanowisko ukazane w powyższym postanowieniu jednoznacznie rozróżnia pojęcia **mienia w wielkich rozmiarach** od mylnie używanego pojęcia mienie znacznej wartości, wskazując iż nie wartość, ale wielkość przestrzenna obiektu oraz znajdujące się w nim składniki majątkowe, ich charakter, znaczenie i użyteczność mogą świadczyć o wypełnieniu znamienia mienia w wielkich rozmiarach.

6. *Co się tyczy pojęcia mienia w wielkich rozmiarach, to stwierdzić trzeba, że potocznie oznaczać to może znaczną wielkość czegoś materialnego z uwagi na swe wymiary, format, wartość, a więc coś, co przekracza mienie o zwykłych rozmiarach. Słusznie w orzecznictwie sądów powszechnych zwracano uwagę na to, że nie sposób wiązać tego z kwotowo określoną wartością mienia, a ocenę sprowadzić należy do określenia wielkości przestrzennej obiektu, składników w nim się znajdujących, ich użyteczności i znaczenia dla pokrzywdzonego.*

Jeżeli więc przyjąć, że pożarem zagrożone zostały dwa budynki mieszkalne o znacznych rozmiarach, wyposażone w meble i sprzęt gospodarstwa domowego, stanowiące miejsce zamieszkania i podstawę egzystencji oraz dobytek dwóch rodzin, to nie sposób uznać, by w takim wypadku nie można mówić o zagrożeniu mienia w wielkich rozmiarach, o którym mowa w art. 163 § 1 k.k.²⁸.

²⁷ Postanowienie SA w Katowicach z dnia 02 grudnia 1998 r., sygn. II AKz 336/98, OSA 1999/7-8/50

²⁸ Wyrok SA w Katowicach z dnia 18 października 2001 r., sygn. II AKa 372/01, Prokuratura i Prawo 2002 r., Nr 7-8/28

Wniosek 6 – Sąd Apelacyjny w Katowicach jednoznacznie stwierdził, podając dodatkowo logiczny, obrazowy przykład dla udowodnienia swego stanowiska, iż znamię mienia w wielkich rozmiarach nie jest tożsame w żaden sposób z pojęciem znacznej wartości.

7. *Zawarte w dyspozycji art. 163 § 1 k.k. znamię "mienie w wielkich rozmiarach" odnosi się do cech przestrzennych substancji materialnej objętej zagrożeniem - nie wyraża natomiast warunku odpowiedzialności w postaci określonej wartości tego mienia. Wartość mienia zagrożonego spowodowanym przez sprawcę zdarzeniem, określonym w tym przepisie - podobnie jak inne cechy indywidualizujące czyn - ma wpływ na ocenę stopnia jego społecznej szkodliwości*²⁹.

Wniosek 7 – Kolejny przykład ukazujący brak tożsamości pomiędzy mylonymi pojęciami. Podkreślenia zasługuje ukazane powyżej stanowisko, wskazujące iż wartość zniszczonego mienia ma wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości, nie zaś na wypełnienie znamienia mienia w wielkich rozmiarach.

8. (...) *w niektórych wypadkach zagrożenia lub niebezpieczeństwa dla "mienia w wielkich rozmiarach", niezwykle trudne, a nawet niemożliwe jest określenie wysokości szkody lub sprecyzowanie ekonomicznej wartości zagrożonej substancji. Zagrożenie lub niebezpieczeństwo dla mienia wynika bowiem ze zdarzeń, które - ze swej istoty - nie wywołują efektu dającego się bez reszty zmierzyć. Wątpliwa jest bowiem możliwość odzwierciedlenia wyłącznie w kategoriach ekonomicznych skutków (możliwych skutków) (...)*³⁰.

Wniosek 8 – Sąd Najwyższy dzieląc pogląd nietożsamości znamienia mienia wielkich rozmiarów z art.163 k.k. ze znamieniem szkody znacznej wartości logicznie argumentuje, iż ustawodawca formułując zapis ww. artykułu miał na uwadze nie tylko skutki zaistniałe w wyniku zdarzenia spowodowania pożaru, ale i spowodzenie samego zagrożenia pożarem mienia w wielkich rozmiarach, którego w żaden sposób nie można obiektywnie wycenić.

9. (...) *ustawodawca wypowiedział się w tej kwestii wyczerpująco, wskazując na odrębność obu określeń. Przesądził o tym wyraźnie, rezygnując zarówno z użycia określenia "mienie wielkiej wartości" w opisie znamion czynu określonego w art. 163 § 1 k.k., jak i z uzupełnienia treści art. 115 § 7 k.k. postanowieniem nakazującym*

²⁹ Uchwała SN z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. I KZP 49/02, OSNKW 2003/3-4/24

³⁰ Uchwała SN z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. I KZP 49/02, OSNKW 2003/3-4/24

stosowanie (czy choćby odpowiednie stosowanie) § 5 i 6 tego artykułu do określenia "mienia w wielkich rozmiarach".

Nie ma zatem podstaw twierdzenie, że wartość zagrożonego mienia w wielkich rozmiarach stanowi ustawowe znamię czynu zabronionego określonego w art. 163 § 1 k.k. (...) Z tego właśnie powodu za istotne i odpowiednie do zakresu wątpliwości sądu uznać trzeba stwierdzenie, że zawarte w dyspozycji art. 163 § 1 k.k. znamię "mienie w wielkich rozmiarach" odnosi się do cech przestrzennych substancji materialnej objętej zagrożeniem - nie wyraża natomiast warunku odpowiedzialności w postaci określonej wartości tego mienia³¹.

Wniosek 9 – Sąd Najwyższy podkreśla, iż ustawodawca celowo użył odmiennej nomenklatury w przypadku znamienia mienia w wielkich rozmiarach i szkody znacznej wartości, dlatego też nie należy pojęć tych w żadnym razie uznawać za tożsame.

10. Wprowadzie pojęcia: "mienie w wielkich rozmiarach" i "szkoda w wielkich rozmiarach" oraz "mienie wielkiej wartości" nie mogą być uważane za równoznaczne, to jednak ustalenie, czy pożar zagrażał takiemu mieniu, wymaga przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego, a sąd I instancji winien mieć na uwadze, iż ustawodawca nie dokonał zmiany w zakresie rozmiarów mienia - określonych w tym przepisie - przypadkowo, lecz w sposób zamierzony. (...) Niezależnie od tego pojęcie wielkich rozmiarów mienia winno odnosić się do wielkości przestrzennej obiektu bądź obiektów, znajdujących się w nim składników majątkowych, ich charakteru itp.³²

Wniosek 10 – Podkreślono tu powinność rozłącznego rozumienia pojęć "mienie w wielkich rozmiarach" i "szkoda w wielkich rozmiarach" oraz "mienie wielkiej wartości", przypominając jednocześnie. Ocena wypełnienia znamienia mienia w wielkich rozmiarach powinna być następstwem przeprowadzonego postępowania dowodowego, którego celem będzie ustalenie czy przedmiotowe w konkretnym przypadku mienie, było zagrożone pożarem w rozumieniu art. 163. Dodatkowo uwypuklono, iż pojęcie mienia w wielkich rozmiarach powinno odnosić się przede wszystkim do wielkości przestrzennej obiektów, znajdujących się w nich składników majątkowych itp.

³¹ Uchwała SN z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. I KZP 49/02, OSNKW 2003/3-4/24

³² Kulesza J. Glosa do wyroku SA w Lublinie z dnia 8 października 1998 r., (sygn. II AKa 133/98. Prokuratura i Prawo 1999 r., Nr 11-12/15); Prokuratura i Prawo 2000/9/77

11. Art. 115 § 6 w zw. z § 7 k.k., zawierający ekonomiczne kryterium ustawowych znamion niektórych przestępstw przeciwko mieniu, nie ma zastosowania do przestępstwa z art. 163 § 1 pkt. 1 k.k., jako konstytutywna jego cecha^{33,34}.
12. W ocenianej wielkości tych rozmiarów [mienie w wielkich rozmiarach (przypis autora)] częściowo może być pomocna definicja mienia znacznej wartości (tezy do art. 115 § 6). Jednakże nie są one równoznaczne. I tak np. dla oceny rozmiarów mienia zagrożonego pożarem najistotniejsze jest jego znaczenie użytkowe lub użyteczność, które ono spełnia^{35 36}.
13. Wartość materialna mienia może być uznana za jedno z kryteriów do ustalenia rozmiarów zagrożenia. Słusznie wskazuje się w judykaturze, że skoro w art. 163 § 1 pkt 1 k.k. mówi się o „wielkich rozmiarach mienia”, to jedną ze wskazówek ułatwiających podjęcie ustaleń, iż chodzi właśnie o takie rozmiary może być definicja „mienia wielkiej wartości”, do której odwołuje się również określenie „szkody w wielkich rozmiarach z art. 115 § 6 i 7 k.k. (...). Dla określenia tego znamienia może być pomocna definicja ustawowej „szkody w wielkich rozmiarach”, zawarta w art. 115 § 7 k.k.; jest nią – w myśl tego przepisu – szkoda, której wartość w chwili popełnienia czynu zabronionego przekracza tysiąckrotną wysokość najniższego miesięcznego wynagrodzenia. Wprawdzie nie można postawić znaku równości między tymi pojęciami (...). Wielkość ewentualnej szkody może stanowić jeden z mierników zagrożenia dla mienia; nie może to być ani wyłączną, ani główną przesłanką ustalenia, że mienie ma wielkie rozmiary, lecz może być kryterium orientacyjnym. Nie można uznać za mienie w wielkich rozmiarach niewielkich obiektów, chociażby przedstawiały wielką wartość (...), jak też mienia wprawdzie o dużych gabarytach, ale o małej wartości (...). Zgodzić się trzeba z poglądem Sądu Najwyższego, że „Podpalenie paczki banknotów stanowić może zniszczenie mienia wielkiej wartości (...), ale nie stanowi spowodowania pożaru zagrażającego mieniu w znacznych rozmiarach (Wyrok SN z 6.3.1972 r., III KR 1/72, OSNKW 1972, Nr 7-8, poz. 123).

³³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 października 1998 r., II AKa 110/98, Biuletyn orz. S.A. w Lublinie, 1999/1/5

³⁴ Zabłocki S., Wypych P., Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych w Sprawach Karnych, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2002

³⁵ Wyrok S.A. Rzeszów z dnia 3 VIII 1993 r., I akr 69/93, OSA 1994, nr 3, poz.13

³⁶ O. Górniok, S. Hoc, S. M. Przyjemski, Kodeks karny. Komentarz, t. III, Arche, Gdańsk 1999, s. 114-115

(...) O tym czy, czy zagrożenie dotyczy mienia o wielkich rozmiarach, decydują okoliczności zindywidualizowanego konkretnego przypadku, przy czy czym w ocenie tej mogą być pomocne takie okoliczności, jak liczba zagrożonych obiektów lub przedmiotów majątkowych, ich charakter, znaczenie użyteczności, a także wartość materialna (Wyrok SN z 27.1.1972 r., IV KR 312/71, OSNPG 1972, Nr 4, poz. 50; wyr SN z 27.7.1984 r., IV KR 176/84, OSNPG 1985, Nr 3, poz. 34).³⁷

Wniosek 11, 12, 13 – W powyższej zacytowanych: wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie i fragmentach komentarzy do Kodeksu Karnego również podkreślono, iż pojęcie wartości nie jest tożsame z pojęciem mienia w wielkich rozmiarach. Wartość może być jedynie jednym z kryteriów pomocnych w przeprowadzeniu postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie wypełnienia przedmiotowego znamienia. Równocześnie podkreślona została waga znaczenia użytkowego mienia, które jest cechą istotniejszą od samej wartości mienia.

14. (...) sprawca umyślnego podpalenia całego - choć niezamożnego - gospodarstwa wiejskiego (drewniany dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze), będącego miejscem życia i utrzymania kilkuosobowej rodziny - jeżeli osoby te zdołały się uratować, nie ponosiłby odpowiedzialności na podstawie art. 163 § 1 k.k., ponieważ całość zagrożonego mienia nie ma wartości określonej w art. 115 § 6 k.k. Odpowiadałby wówczas - bez odzwierciedlenia istoty czynu i z pominięciem elementu zagrożenia - jedynie za zniszczenie mienia oraz występki określony w art. 160 § 1 k.k. Co więcej, sprawca czynu popełnionego nieumyślnie odpowiadałby tylko na podstawie art. 160 § 3 k.k. i nie ponosiłby w ogóle odpowiedzialności za skutki czynu w postaci zniszczenia mienia. Byłoby to jawnie sprzeczne z powszechnym poczuciem sprawiedliwości i tymi zasadami odpowiedzialności, które nakazują subsumcję odzwierciedlającą istotę czynu³⁸.

Wniosek 14 – Na podstawie powyższej uchwały Sądu Najwyższego należy wysnuć wniosek, iż nie wartość ale mienie wraz z jego charakterem i funkcją użyteczności dla poszkodowanych stanowi o jego wielkich rozmiarach w rozumieniu art. 163 k.k. Dodatkowo w ww. uchwale podkreślono znaczenie sprowadzenia zagrożenia w domyśle dla życia lub zdrowia kilkuosobowej rodziny.

³⁷ Wąsek A, Kodeks Karny, Część szczególna, tom I, Komentarz do artykułów 117-221, C.H. Beck, Warszawa 2006, s.425-426

³⁸ Uchwała SN z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. I KZP 49/02, OSNKW 2003/3-4/24

Podsumowując, można zatem dojść do wniosku, iż ocena wypełnienia znamienia mienia w wielkich rozmiarach jak i spełnienia wcześniej omawianego znamienia wielu osób z całą pewnością nie powinna być nakładana na biegłych z zakresu pożarnictwa. W związku z tym pytania zadawane biegłym powinny być precyzowane w sposób umożliwiający sądom podjęcie decyzji czy znamiona czynu zbrodniczego z art. 163 k.k. zostały wypełnione, gdyż wiedza biegłych w tym zakresie jest niewystarczająca i może doprowadzić do skrajnie niewłaściwej oceny przedmiotowych znamion.

Podsumowanie

Przedstawione powyżej orzecznictwo oraz komentarze do Kodeksu Karnego pozwalają dojść do następujących wniosków:

- Pożar w nomenklaturze Państwowej Straży Pożarnej wykorzystywanej w ewidencji oraz klasyfikacji prowadzonych działań ratowniczych oraz analizach statystycznych to niekontrolowane procesy spalania, przebiegające w miejscu do tego nie przeznaczonym³⁹.
- Pożar w rozumieniu doktryny prawa karnego oraz praktyki orzeczniczej to ogień:
 - obejmujący z siłą żywiołową mienie,
 - rozprzestrzeniający się z siłą żywiołową, o wielkim zasięgu, zagrażający życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach,
 - charakteryzujący się nagłością, gwałtownością i możliwością dużego zasięgu
 - o wielkich rozmiarach ogarniający przedmioty (jeden bądź kilka obiektów) w taki sposób, że opanowanie go wymaga znacznych wysiłków,
 - o znacznych rozmiarach, rozprzestrzeniający się z siłą żywiołową, o tak dużych rozmiarach, że stwarza konkretne, realne i bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia osób albo mienia w wielkich rozmiarach (zagrożenie nie może być odległe w czasie, musi występować aktualnie).

Zatem pożarem z punktu widzenia Kodeksu Karnego nie będzie spalenie niewielkiego obiektu lub rzeczy, nawet wielkiej wartości (cennych dokumentów, aparatury itp.), jeżeli do zdarzenia dochodzi w warunkach gdy ogień nie może się rozprzestrzenić. Zdarzenie takie wywołane umyślnie bądź nie umyślnie wg Kodeksu karnego stanowić będzie **zniszczenie mienia przez podpalenie**, a sprawca odpowiadać będzie na podstawie art. 288 § 1 k.k.

³⁹ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 grudnia 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, Dz. U. Nr 111, poz. 1311 z późn. zm.

- znamię **wielu osób** zwykło uważać się za 6÷10 osób, niemniej jednak granica liczbowa nie jest sztywno postawiona i zależy od konkretnego przypadku,
- literatura przeciwstawia sobie dwa główne nurty poglądu na temat minimalnego kryterium wypełniającego znamię **wielu osób: nie mniej niż 6 osób i nie mniej niż 10**,
- kryterium nie mniej niż 10 osób wynika z zimnej analizy wyłącznie językowego znaczenia pojęcia **wielu**,
- kryterium nie mniej niż 6 osób wynika z racjonalizmu i wzięcia również pod uwagę okoliczności konkretnego przypadku,
- znamię **mienia w wielkich rozmiarach** nie jest w żaden sposób tożsame z mieniem wielkiej wartości (ustawodawca celowo rozróżnił pojęcia), a samo mienie w wielkich rozmiarach odnosi się do cech przestrzennych substancji materialnej objętej zagrożeniem oraz jej znaczenia użytkowego,
- z uwagi na fakt, iż wątpliwa jest możliwość odzwierciedlenia skutków (możliwych skutków) wyłącznie w kategoriach ekonomicznych, wartość mienia może być jednym z kryteriów pomocnych w przeprowadzeniu postępowania dowodowego, którego celem jest ustalenie czy znamię mienia w wielkich rozmiarach mogło być wypełnione.

Podczas studiowania orzecznictwa nasunęły się wątpliwości kwalifikacji zdarzenia, gdy:

- ogień wzniecono w celu przestępczym, ale nie wywołał on pożaru ani nie groził jego bezpośrednim niebezpieczeństwem, gdyż w zaistniałych warunkach było to niemożliwe, lub z różnych przyczyn nie doszło do takiego zagrożenia,
- zdarzenie wyczerpie cechy pożaru tj. wielki ogień, niszczący mienie, ale nie zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, czy w takim przypadku wystarczającym jest przyjęcie, że chodziło o usiłowanie spowodowania pożaru, czy jest to tylko spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa,
- zaistnieje już pożar i zagraża życiu lub zdrowiu tylko „niewielkiej” liczbie osób, lub mieniu w „niewielkich” rozmiarach, w warunkach gdy przed wzniesieniem ognia było wiadome, iż nie może on zagrażać w sposób określony w art. 163 k.k.

Powyżej przytoczone wątpliwości, jakie nasunęły się autorom spowodowały zrodzenie się kolejnych pytań, tym razem dotyczących już samych biegłych z zakresu pożarnictwa:

- Czy organa procesowe powinny zadawać biegłemu z zakresu pożarnictwa pytania dotyczące wypełnienia znamienia wielu osób, mienia w wielkich rozmiarach lub jakiegokolwiek innego?
- Czy tak stawiane pytania nie przenoszą na biegłego odpowiedzialności w zakresie orzekania o winie?
- Czy powyższy proceder nie stanowi mylnej interpretacji obowiązków biegłego?
- Czy biegły z zakresu pożarnictwa dysponuje wystarczającą wiedzą i kompetencjami do wskazywania wypełnienia bądź nie przedmiotowych znamion?

Zdaniem autorów należy w związku z przytoczonymi w niniejszym artykule fragmentami orzecznictwa i komentarzy do Kodeksu Karnego i powyższych wątpliwości dojść do następujących wniosków:

- ocena wypełnienia znamion: mienie w wielkich rozmiarach oraz wiele osób z całą pewnością nie powinna być nakładana na biegłych z zakresu pożarnictwa, gdyż wiedza biegłych w tym zakresie jest niewystarczająca i może doprowadzić do skrajnie niewłaściwej oceny przedmiotowych znamion,
- pytania zadawane biegłym powinny dotyczyć wiedzy fachowej z zakresu pożarnictwa i być jedynie precyzowane w sposób umożliwiający Sądom podjęcie decyzji czy znamiona czynu zbrodniczego z art. 163 k.k. zostały wypełnione,
- opinie biegłych z zakresu pożarnictwa nie powinny zawierać stwierdzeń dotyczących wypełnienia przedmiotowych znamion.

Literatura

1. Buchała K., Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, pod red. A. Zolla, t. 2, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 1999
2. Kulesza J. Glosa do wyroku SA w Lublinie z dnia 8 października 1998 r., (sygn. II AKa 133/98. Prokuratura i Prawo 1999 r., Nr 11-12/15); Prokuratura i Prawo 2000/9/77
3. Marek A.: Komentarz do Kodeksu Karnego, Część szczególna, wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2000
4. Młynarczyk Z., Glosa do Wyrok SN z 13.5.1971 r., IV KR 68/71, OSPiKA 1972, Nr 7-8

5. O. Górniok, S. Hoc, S. M. Przyjemski, Kodeks karny. Komentarz, t. III, Arche, Gdańsk 1999
6. Postanowienie SA w Katowicach z dnia 02 grudnia 1998 r., sygn. II AKz 336/98, OSA 1999/7-8/50
7. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 grudnia 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, Dz. U. Nr 111, poz. 1311 z późn. zm.
8. Sawicki T., Przeprowadzenie pożaru, Prokuratura i Prawo Nr 6 z 2000 r.
9. Uchwała SN z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. I KZP 49/02, OSNKW 2003/3-4/24
10. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny, Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.
11. Wąsek A., Kodeks Karny, Część szczególna, tom I, Komentarz do artykułów 117-221, C.H. Beck, Warszawa 2006
12. Wojciechowski J., Kodeks karny – Komentarz
13. Wyrok SA Rzeszów z dnia 3 VIII 1993 r., I akr 69/93, OSA 1994, nr 3, poz.13
14. Wyrok SA w Katowicach z dnia 18 października 2001 r., sygn. II AKa 372/01, Prokuratura i Prawo 2002, Nr 7-8, poz. 28,
15. Wyrok SA w Katowicach z dnia 18 października 2001 r., sygn. II AKa 372/01, Prokuratura i Prawo 2002 r., Nr 7-8/28
16. Wyrok SA w Krakowie z dnia 14 października 1998 r., sygn. II AKa 198/98, Prokuratura i Prawo 1999 r. Nr 4/18
17. Wyrok SA w Krakowie z dnia 23 marca 2000 r., II AKa 28/00, KZS 2000/4/39
18. Wyrok SA w Lublinie z dnia 02 lutego 2004 r., II Aka 421/03, Prokuratura i Prawo 2004, Nr 11-12/24
19. Wyrok SA w Lublinie z dnia 02 luty 2004 r., sygn. II Aka 407/03, Prokuratura i Prawo 2004, Nr 11-12/23
20. Wyrok SA w Lublinie z dnia 08 października 1998 r., sygn. II AKa 133/98, Prokuratura i Prawo 1999 r., Nr 11-12/15; glosa aprobująca Kulesza J. Prokuratura i Prawo 2000 r., Nr 9/77
21. Wyrok SA w Lublinie z dnia 29 października 1998 r., II AKa 110/98, Biuletyn orz. S.A. w Lublinie, 1999/1/5
22. Wyrok SA w Warszawie z dnia 13 października 1998 r., sygn. II AKa 316/98, Prokuratura i Prawo 1999 r., Nr 11-12/14
23. Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24 maja 2000 r., sygn. II AKa 149/00, OSA 2000/11-12/78

24. Wyrok SN z 11.12.1978 r., II KR 269/78, OSNKW 1979, Nr 5, poz. 55; Wyrok SN z 8.6.1971 r., V KRN 374/72, OSNPG 1972, Nr 6, poz. 67, Wyrok SN z 5.10.1973 r., II KR117/73, OSNPG 1974 r., Nr 3-4, poz.41
25. Wyrok SN z 13.2.1978 r., IV KR 18/78, OSNPG 1978, Nr 7, poz.80; Bafia i in.
26. Wyrok SN z 19.4.1973 r., III KR 50/73
27. Wyrok SN z 22.2.1933 r., 3K 28/33, Zb. Orz. SN1933, poz.149
28. Wyrok SN z 28.3.1973 r., III KR 22/73, OSNPG 1973, Nr 3-4, poz. 41
29. Wyrok SN z dnia 8 października 1985 r., III KR 348/85, OSNG z 1985 r. nr 4, poz.49
30. Zabłocki S., Wypych P., Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych w Sprawach Karnych, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2002
31. Zoll A. (red.): Kodeks Karny – Komentarz, tom II, wydanie II, Zakamycze, Kraków 2006